

DODATEK DO EMERYTURY ZA SŁUŻBĘ W OSP?

Przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych przypominał posłom o obywatelskim projekcie ustawy, zakładającym wprowadzenie specjalnych dodatków dla strażaków-ratowników pełniących służbę w Ochotniczych Strażach Pożarnych. Propozycje zakładają, że za każdy udokumentowany rok powyżej 10-letniej służby, podczas której strażak brał bezpośredni udział w działaniach ratowniczych, miałby otrzymać dodatek w wysokości 20 zł. "Według naszych obliczeń byłby to w skali roku koszt w granicach 50 mln złotych" - mówił z sejmowej mównicy Janusz Kazimierz Konieczny, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

"Trudno sobie obecnie wyobrazić istnienie tego systemu (Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - przyp. red.) bez Ochotniczych Straży Pożarnych, utrzymywanych w zasadzie przez samorządy gminne" - mówił w imieniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, jego Pełnomocnik Janusz Kazimierz Konieczny. Jak dodał, Ochotniczych Straży Pożarnych jest w kraju ponad 16 tysięcy a jednostek Ratowniczo-Gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej nieco ponad 500. Konieczny zauważył, że "dla porównania bezpośredni udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych bierze ponad 200 tysięcy ochotników wobec 30 tysięcy funkcjonariuszy PSP". Z sejmowej mównicy pytał również ile dodatkowych funkcjonariuszy PSP musiałyby zostać zatrudnionych, aby zastąpić działania ochotniczych straży pożarnych, a także ile wynosi wartość mienia uratowanego i ochronionego przez strażaków OSP i wartość poświęconych przez nich czasu w ciągu roku?

Zgodnie z propozycją zawartą w projekcie, chodzi o przyznanie strażakom ochotnikom-ratownikom dodatku do emerytury, za co najmniej 10-letnią służbę w wysokości 20 zł za każdy udokumentowany rok, podczas którego ubezpieczony brał bezpośredni udział w działaniach ratowniczych. Według obliczeń Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych koszt przyznania takiego dodatku w skali roku wyniósłby ok. 50 mln złotych. Jak tłumaczy Konieczny, "Komitet Inicjatywy Ustawodawczej wspomnianej ustawy proponuje, by Wójt Gminy (Burmistrz, Prezydent Miasta) właściwy dla siedziby jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, której ubezpieczony był członkiem, na wniosek ubezpieczonego wydawał zaświadczenie o spełnieniu przez ubezpieczonego wymogów". Zaznaczył jednak, że łączny koszt przewidywanych skutków finansowych wprowadzenia dodatków został "z przyczyn ostrożnościowych" przeszacowany i przekracza prawdopodobnie rzeczywiste koszty.

Konieczny przypomniał, że projekt omawianej przez niego ustawy został złożony przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej ponad półtora roku temu. "Niestety mimo wielu deklaracji niemal wszystkich opcji politycznych nic w tej sprawie nie zrobiono. Tak zwane granie na czas w tym wypadku nie jest dobrym wyjściem z sytuacji" - dodał. Komitet zebrał ponad 212 000 podpisów obywateli popierających projekt.

Kwestia dodatków do emerytur dla wieloletnich członków OSP jest

istotna z punktu widzenia społecznego i oczekiwań strażaków-ochotników. Byłaby to forma docenienia ich trudu przez władze państwowe.

Janusz Kazimierz Konieczny, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych podkreśla również, że zarówno Związek jak i władze państwowe skupiły się na wsparciu materialnym OSP, na wsparciu zakupów nowoczesnego sprzętu, bezpiecznego umundurowania ochronnego i wdrażaniu nowoczesnych technologii. Proponowany dodatek do emerytury stanowić ma odpowiedź na "zmiany społeczne i demograficzne" zachodzące w Polsce, a wyzwaniem stanowi wsparcie "czynnika ludzkiego" i zachęcenie do służby w OSP. Konieczny dodaje również, że "wymogi stawiane strażakom-ochotnikom są niemal takie same jak naszym kolegom z Państwowej Straży Pożarnej".

Dodatek do emerytury miałby, zatem dla strażaków charakter rekompensaty za lata służby dla społeczeństwa, za stres i szereg szkodliwych dla zdrowia czynników w czasie akcji ratowniczych. Ale byłyby również czynnikiem motywującym-że na emeryturze spotka strażaka zasłużona nagroda.

Janusz Kazimierz Konieczny, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

W Sejmie przypomniał, że posłowie zajmowali się już tym zagadnieniem parę lat temu, lecz wówczas postawione były szersze wymagania. Natomiast obecnie propozycja ogranicza się do dodatków dla strażaków ochotników-ratowników, którzy potrafią udokumentować odpowiednie działania i okres uczestniczenia w nich.

Czytaj też: [5000+ dla OSP podzielone. Ochotnicy dostaną 82 mln złotych](#)

Wiceprezes dodał również, że parlament w ubiegłej kadencji "pozbawił Związek wpływu na podział środków finansowych dla OSP otrzymywanych wcześniej z Budżetu Państwa oraz z firm ubezpieczeniowych", a "środki te zostały przekazane do dyspozycji Komendanta Głównego PSP". "Działanie to odczuliśmy, jako próbę upaństwowienia Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wyeliminowania Związku OSP RP, który w przyszłym roku będzie obchodził 100-lecie istnienia" - podkreślił Konieczny. Decyzja władz utrudniła, jak zapewnił, dokonywanie przez OSP zakupów sprzętu niezbędnego do działań ratowniczo-gaśniczych. Apelowwał jednocześnie o "ponowne przyjrzenie się tej sprawie i przywrócenie pozytywnie sprawdzonych zasad z korzyścią dla ochotniczego pożarnictwa".

Przypomnijmy również, że w 2020 roku jednostki OSP włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego i spoza Systemu otrzymać mają z budżetu ponad 132 miliony złotych (odpowiednio 73 mln złotych i 39 mln złotych). Co więcej, dla jednostek OSP działających w systemie przewidziane są dodatkowe środki w rezerwie celowej, które wynoszą niecałe 14 mln złotych. Do dokładnego podziału środków dojdzie jednak najprawdopodobniej dopiero po wejściu w życie ustawy budżetowej.